

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 208 (1917) A B

KIELCE, WTOREK, 30 SIERPNI 1935 R.

Już niedługo nastąpi wodowanie „dziesięciotysięcznika” jeżeli dostarczone zostaną brakujące urządzenia



Wokół olbrzymiego, niemal gotowego kadłuba „dziesięciotysięcznika” ślusarze, spawacze, monterzy pracują szybko i wytrwale. Postanowili oni przecieć spuścić statek na wodę na kilka dni przed ustalonym terminem. Niestety w zrealizowaniu swych zamierzeń napotkali oni obecnie dużą przeszkodę. Oto potrzebny kadłub świeci wciąż jeszcze w niektórych miejscach szczelinami, a w kilku przygotowanych wewnątrz pomieszczeniach pod agregaty i urządzenia jest pustonie nadchodzą na czas z przemyślnego drobnego urządzenia i maszyny niezbędne przed wodowaniem kadłuba. Jeżeli wkrótce brakujące urządzenia nie nadejdą, spuszczenie na wodę „dziesięciotysięcznika” zostanie opóźnione, a stożkowate gdańskie nie będą mogli dotrzeć swego słowa.

9 września Inauguracja Miesiąca Pogłębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Liczne wystawy i imprezy zorganizowane w całym kraju zobrazują osiągnięcia Kraju Rad

W okresie tegorocznego Miesiąca Pogłębnienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otwarte zostaną w Warszawie i w innych miastach kraju liczne wystawy, obrazujące życie i pracę oraz osiągnięcia kulturalne narodów

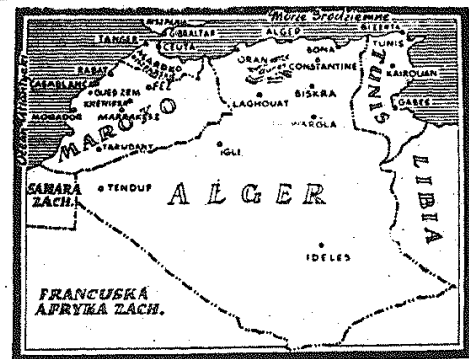
radzieckich. Wystawy te urządzone będą przez organizację społeczną, stowarzyszenia twórcze oraz placówki kulturalno-oświatowe.

M. In. Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Warszawie przygotowuje wystawę poświęconą Radzieckiej Białorusi oraz wystawę pn. „Hafty białoruskie”. Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP) zorganizuje w Warszawie, Krakowie i Gdańsku wystawy architektury i budownictwa radzieckiego. Ekspozycje do tych wystaw SARP otrzyma od swej bratniej organizacji w Związku Radzieckim.

W lokalach kin warszawskich będzie można oglądać przygotowane przez Związek Polskich Artystów Plastyków wystawy plakatów, wykonanych przez naszych grafików do wyświetlanych na naszych ekranach filmów radzieckich.

Dwa okręty polskie „Błyskawica” i „Burza” przybędą 8 września do Portsmouth jako goście brytyjskiej marynarki wojennej

W związku z kurtuazyjną wizytą brytyjskiego krążownika „Glasgow” w polskim porcie w Gdyni w dniach od 1 do 4 lipca, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwrócił się w tych dniach do rządu Jej Królewskiej Mości z propozycją złożenia wizyty przez dwa polskie niszczyciele w jednym z portów brytyjskich. Rząd Jej Królewskiej Mości z zadowoleniem przyjął propozycję rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako dalszy przejaw przyjaźni do zacieśnienia przyjaznych stosunków między obiema krajami. W wyniku porozumienia uzgodnione zostało, że dwa polskie okręty — niszczyciele „Błyskawica” i „Burza” przybędą 8 września br. z kilkundniową wizytą do portu Portsmouth. Niszczyciele polskie „Błyskawica” i „Burza” będą gośćmi brytyjskiej marynarki wojennej.



W Afryce Północnej nie ustaje krwawa akcja kolonizatorów

Gabinet francuski pod przewodnictwem prezydenta Coty debatuje nad sprawą „nowej polityki” wobec Maroka

PARYŻ PAP. W niedzielę po południu w Pałacu Elizejskim rozpoczęło się pod przewodnictwem prezydenta Francji Coty posiedzenie rządu francuskiego. Na posiedzeniu tym premier Faure poinformował gabinet o wynikach rokowań, które toczyły się w Aix-les-Bains z delegatami różnych grupowań politycznych Maroka.

Posiedzenie trwało bardzo długo i do późnych godzin wieczornych na zewnątrz pałacu Elizejskiego nie przestały się zadawać informacje o przebiegu obrad. Komentarz polityczny gabinetu francuskiego po rokowaniach w Aix-les-Bains oraz powzięte tam decyzje, kółka dziennikarskie Paryża twierdzą, że sytuacja przedstawia się obecnie w sposób następujący:

1) Rezydent generalny Grandval zostaje odwołany. Dymisji Grandvala domagają się prawnicy politycy francuscy.

marokańscy pała zbory na polach, niszczą linie telefoniczne, barykadują szosy itp. Agencja Reutersa poją, że rząd francuski spieszy przetrwać do Maroka posiłki wojskowe wobec wybuchu w różnych miastach Maroka nowych demonstracji antyfrancuskich.

2) Zdezonizowany przed 2 lata sultan Mohammed Ben Joussef powróci na tron. Nacjonalistyczne partie Maroka domagają się natychmiastowego powrotu Ben Joussefa, podczas gdy prawnicy kółka francuskie bądź sprzeciwiają się powrotowi zdezonizowanego sultana, bądź też żądają, aby powrót ten nastąpił później.

3) Sultan Ben Arafat ma ustąpić. Przed kilku dniami oświadczył on, że nie zamierza rezygnować z tronu, jednakże w rządowych kółkach Francji oświadczenie to nie jest traktowane poważnie.

4) W ciągu najbliższych dni powołana zostanie do życia rada tronowa w Maroku, której zadaniem będzie m. in. utworzenie koalicyjnego rządu. Nacjonalistyczne partie Maroka widzieć na czeluści racy Si Bekkal, bliższego współpactwa i doradcę sultana Ben Joussefa. Niektórzy członkowie gabinetu Faure'a, reprezentujący skrajnie prawnicze kółka francuskie, stanowczo sprzeciwiają się tej kandydaturze.

Czy można uszyć ubranie męskie z 2 metrów materiału?

Metoda włoskiego mistrza Eutropio wzbudziła duże zainteresowanie u polskich „mistrzów igły”

Wiedomość o uszyciu ubrania męskiego z 2 m materiału przez włoskiego mistrza krawieckiego, Eutropio, opublikowana w „Zyciu Warszawy” wzbudziła duże zainteresowanie. Nie dziwnego. Gdyby bowiem ta racjonalizatorska metoda kroju wytrzymała wszelkie kryteria fachowe, oznaczałoby to prawdziwy przełom w krawiectwie i wydatkach ponoszonych przez mężczyzn na sprzączenie szkieletu. Na łamach „Zycia” wogóle nie ma dyskusji krawieckiej. Korespondent PAP ze swej strony również zasięgnął opinii w tej sprawie u mistrzów krawieckich. Trzeba powiedzieć, że uszycie ubrania z 2 m wyczuwa swego wloskiego kolegi raczej niechętnie. Np. mistrz krawiecki Szymański — przez Cechu Rzemiosła Włókienniczych w Łodzi, twierdzi kategorycznie, że z 2 m tkaniny nie można uszyć garnituru na normalnie zbudowanego mężczyznę o wzrostie 1,70 m.

— Jeśli nawet komuś udało się skroić ubranie z tak małej ilości materiału — mówi on — to jest niepowinno, że każdy z klientów takiego garnituru by nie przyjął. Bo z całej pewnością musiałby być tam czepki krojenie „a włosom” obok demodów krojenie „pod włos”. W rezultacie garnitur w różnych miejscach miał inne odcięcie. Oczywiście, tak oszczędne krojenie a materiałów w parki czy krakki jest w ogóle nie możliwe.

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja nauczycieli kieleckich przed nowym rokiem szkolnym

Dekoracja zasłużonych działaczy oświatowych odznaczeniami państwowymi

Wczoraj w Liceum Pedagogicznym w Kielcach obradowała konferencja nauczycieli szkół kieleckich. W prezydium obok wychowawców i pracowników aparatu oświatowego zajęli miejsc: sekretarz KM PZPR w Kielcach, tow. Gruska i przewodniczący ZM ZMP, tow. Wala. Referat o osiągnięciach i nowych zadaniach szkoły wygłosiła tow. Kolodyńska, kierownik Wydziału Oświaty Prezydium MRN.

Do prezydium konferencji wpłynął list od Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach z życzeniami owocnych obrad. Tow. Zabłiński, przewodniczący Prezydium WRN, jako jeden z pierwszych zabrał głos w nauczycielskiej dyskusji, mówiąc, czego społeczeństwo kieleckie oczekuje w nowym roku szkolnym od nauczycieli, wychowawców młodych.

Tow. Zabłiński w imieniu Rady Państwa dokonał dekoracji wysokimi odznaczeniami zasłużonych nauczycieli szkół kieleckich i działaczy oświatowych.

O niektórych przyczynach hamujących przebieg skupu zboża w powiecie starachowickim

OSTATNIO, w powiecie starachowickim odbyły się sesje gromadzkich rad narodowych, na których m. in. omawiano realizację obowiązkowych dostaw zboża. Sesja taka odbyła się również w Skarżysku-Kościełnym. Gromada ta wchodzi na jednym z ostatnich miejsc, a roczny plan skupu wykonano tu zaledwie w 19 proc. Nie zorganizowano ani jednej zbiorowej dostawy. Co prawda są tacy, jak m. in. Leon Ungier, Leonard Miernik, Janina Bijak, Wincenty Kocia i 20 innych, którzy wypływali się w 100 proc. Ale większość zobowiązań, w tym również aktyw, ma poważne załogosci.

CZY PRZYZYCA JEST BRAK MASZYNY OMLOTOWYCH?

Słyszysz się tu zdania aktywistów, że gdyby były maszyny, to zboże byłoby już odstawione. Aktywiści ci nie widzą jednak tego, że w gromadzie jest 8 młocarni tzw. sztyfłowe i 3 maszyny sztyfłowe. Okazuje się jednak, że większość chłopów nie chce młócić sztyfłówkami, czekając na maszynę GOM-owską. Np. Jan Chyb z Świerżka, mający odstawić 35 kg zboża, czeka na maszynę szerokołonią. I oczywiście z odstawą zwieka. Takich chłopów jest więcej. Wynika więc z tego jasno, że nie maszyny są przyczyną słabego przebiegu dostaw zboża przez chłopów gromady Skarżysko-Kościełne. Przyczyna tkwi w tym, że wśród chłopów nie prowadzi się należytej pracy politycznej i nie mobilizuje się ich do odstawy. Potwierdzają to fakty, z których wynika, iż zboże zostało wymłócone, a do punktu skupu nikt z nim nie jedzie.

Z kroniki sensacji USA

Zbiegły z więzienia gangster przez trzy godziny w zabarykadowanym składzie broni skutecznie dopierał odzież 200 policjantów

NOWY JORK PAP. Miasto Detroit przeżyło w niedzielę 28 bm. emocjonującą walkę zbiegłego z więzienia gangstera z policją. Gangster, który zbarakował się w domu krawieckim, utrzymał się tam w ciągu trzygodzinnego oblężenia około 200 policjantów. Zginął w chwili, kiedy uciekał z domu. Ważną przyczyną było około 500 mieszkańców miasta.

Nowe wysokiej klasy radioodbiorniki »Polonez« oraz 9-lampowe »Śląsk« wraz z adapterem i urządzeniem klawiszowym wkrótce ukażą się w sprzedaży

Inżynierowie, technicy i pracownicy racjonalizatorzy Dolnośląskich Zakładów Wytwórczych Urządzeń Radiowych w Dzierżoniowie pracują nad przygotowaniem produkcji dwóch nowych typów odbiorników radiowych „Polonez” i „Śląsk”. Mają oni już za sobą przeszło 50 proc. prac przygotowawczych. Obecnie w pełnym toku są prace przy wykonaniu oprzyrządowania do produkcji.

„Polonez” będzie posiadał takie same urządzenia jak „Mazur-lux” z tym, że w górnej

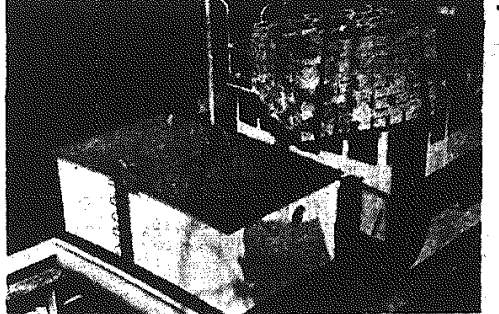
części aparatu znajdują się będzie adapter. Natomiast „Śląsk” — to zupełnie nowy, wysokiej klasy 9-lampowy radioodbiornik, 4-zakresowy z adapterem i urządzeniem klawiszowym.

Zarówno do nowych aparatów radiowych jak i do produkowanych obecnie „Mazur-lux”, „Mazurów” i „Pionierów” opracowano nowe wzory skrzynek radiowych o optymalnych kształtach.

Po wniesieniu poważnego wkładu w wykonanie rozejmu w Wietnamie załoga statku »Kiliński« wraca do kraju

1 września br. spodziewany jest w Gdyni statek PMH „Kiliński”, którego załoga wniosła poważny wkład w wykonanie układu rozejmowego w Wietnamie.

W ciągu przeszło rocznego pobytu na dalekich wodach Wietnamu statek „Kiliński” wykonał około 80 proc. ogólnej ilości przewozów z południa na północ kraju, głównie wojska z pełnym sprzętem, łącznie z ciężką artylerią i silnikami. Mimo, iż „Kiliński” jest statkiem towarowym, zabierał on za każdym rejsem co 5 tys. ludzi.



Do Anglii, Belgii i Holandii... W roku tleż. wysyłamy jagody do Anglii, Holandii i Belgii. Na zdjęciu: załadunek jagód w porcie gdańskim.

Warszawa w rędzie najbardziej uprzemysłowionych miast w Polsce

Rokrocznie w wrześniu — Miesiąc Budowy Warszawy podsumowujemy osiągnięcia stołecznego budownictwa. Wszyscy cieszymy się, że każdego roku przybywa Warszawie ponad 20 tys. izb mieszkalnych, nowe szkoły, przedszkola, żłobki, ośrodki zdrowia, ambulatoria, domy kultury, kina i inne obiekty. Jednak Warszawa, miliony mieszkańców, nie tylko ma, ale także teren, na którym powstaje wiele zakładów przemysłowych. Zbudowane i rozbudowane w minionym dziesięcioleciu takie zakłady jak: PZO na Żeraniu, Warszawska Fabryka Motocykli, WZPO Nr 2, Zakłady Radiowe im. Kasprzaka, Zakłady Wytwórcze Lamp Elektrycznych im. R. Luksemburga, Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych na Żeraniu, browar warszawski i wiele innych — powstały w Warszawie w rędzie najbardziej uprzemysłowionych miast w Polsce.

Niepowstrzymane potoki ropy naftowej utrudniają ugaszenie pożaru rafinerii naftowej w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK PAP. Olbrzymi pożar spowodowany eksplozją dwóch zbiorników w największej na świecie rafinerii naftowej należącej do koncernu „Standard Oil Company” w Whiting (stan Indiana) trwa już 24 godziny. Około 50 osób odniosło rany, 2 osoby zmarły. Straż pożarna pracuje bez przerwy nad ugaszeniem pożaru i budowaniem tam z piasku, które powstrzymają potoki ropy naftowej. Straty obliczane są na miliony dolarów. Spłonęło blisko 200 domów, a część rafinerii uległa całkowitemu zniszczeniu.

Dzięki kredytom uzyskanym od państwa kolejarze budują domki jednorodzinne

Kolejarze lubelskiej DOKP otrzymali w br. 450 tys. zł. kredytów na indywidualne budowy mieszkań. Dzięki temu 40 rodzin kolejarzy z Lublina i Rozwadowa uzyskało środki na kontynuowanie rozpoczętej już w okresie wczesniejszym budowy własnych domków.

Ministrowie Anglii Grecji i Turcji mają zadczywać o dalszych losach Cypru

LONDYN PAP. 29 bm. rozpoczęły się w Londynie obrady w sprawie Cypru. Biorą w nich udział delegacje W. Brytanii, Grecji i Turcji, na których czele stoją ministrowie spraw zagranicznych tych krajów. Czas trwania konferencji nie został z góry określony i — jak podaje agencja Reutersa — może się ona przeciągnąć nawet kilka tygodni. Agencja przypuszcza, że obrady w sprawie Cypru będą w wylosok delegacji brytyjskiej tajne.

Wielki strajk stoczniovcw w Hamburgu

22 sierpnia br. wybuchł strajk 6.000 robotników stoczni „Howaldtswerke” w Hamburgu. Robotnicy żądali do 10 zł, na którym kierownictwo stoczni chciało wykonać remont statku przy pomocy lamistajków.

Wielki strajk stoczniovcw w Hamburgu

22 sierpnia br. wybuchł strajk 6.000 robotników stoczni „Howaldtswerke” w Hamburgu. Robotnicy żądali do 10 zł, na którym kierownictwo stoczni chciało wykonać remont statku przy pomocy lamistajków.

Wielki strajk stoczniovcw w Hamburgu

22 sierpnia br. wybuchł strajk 6.000 robotników stoczni „Howaldtswerke” w Hamburgu. Robotnicy żądali do 10 zł, na którym kierownictwo stoczni chciało wykonać remont statku przy pomocy lamistajków.

Wielki strajk stoczniovcw w Hamburgu

22 sierpnia br. wybuchł strajk 6.000 robotników stoczni „Howaldtswerke” w Hamburgu. Robotnicy żądali do 10 zł, na którym kierownictwo stoczni chciało wykonać remont statku przy pomocy lamistajków.

W Zakładach Przemysłowych Kieleckich

W pełni realizować plany produkcyjne ostatnich miesięcy sześciolatki

SZERO zakładow przemyślności kieleckiej Kieleckie Zakłady Metalowe, ZMK Kielce, Zakłady Metalowe w Skarżysku, Huta im. M. Nowotki w Ostrowcu, Odlewnia Żelaza i Emalii „Kamienne” w Skarżysku wykonały półroczne plany produkcyjne przed terminem i obecnie realizują pomysłowo swoje plany miesięczne. Stawiają sobie tym sposobem możliwość wykonania przedterminem planu 6-letniego. Dzięki temu w ostatnich dniach załoga ostrowieckiej huty mogła na ogół

noszoidalowej maszynowej postawić przed sobą realne zadanie rocznego terminu wykonania planu. Rocznie o kilkanaście dni. Fabryka Samochodów, Ciężarowych im. P. Łaterzyńskiego w Starachowicach i Huta, choć wciąż jeszcze nieryzykownie, wykonuje jednak globalnie swoje plany produkcyjne.

Just jednak szereg zakładów, w których plany nie są wykonywane. Dotyczy to głównie przemysłu metalowego budowlanego. Przemył ten ma stałe niedobory w produkcji całej palety.

Dziśniej cegielni, a wśród nich Cegielnia i Zielonka w pow. buskim, Odonów w płockim, Podgaje, Bodzechów i Rytwiany w pow. san. demerlikim nie wykonują swoich planów. Zielonka jest cegła produkowana w Solińskowie, Białecko w Nowinach. Nie są wykonywane plany w przemyśle w Kieleckiej Fabryce Kwasa Siarkowego.

Nowe starcie na granicy egipsko-izraelskiej

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że 28 bm. na granicy egipsko-izraelskiej doszło w rejonie Gazy do nowego starcia zbrojnego. 4 żołnierzy egipskich zginęło, a 8 żołnierzy egipskich i 2 izraelskich odniosło rany.

Kronika DYPLOMATYCZNA

Podczas wizyty w ministerstwo Algierii w Polsce starosta Cholewa Mohamed Siemian przyjechał kierownikiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego wiceministra Casławowa Bajetowa.

Podróż nasza do Związku Radzieckiego przyczyni się do pogłębienia przyjaźni między obu narodami

Wypowiedź członków japońskiej delegacji parlamentarnej udającej się do ZSRR

PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, dnia 28 bm. odbyła się w Pekinie konferencja prasowa, na której członkowie delegacji parlamentarnej japońskiej udającej się do Związku Radzieckiego, Tokutaro Kijamara i Masaru Momoto złożyli pisemne oświadczenie następującej treści:

„Wyjeżdżając oficjalnie do Związku Radzieckiego z polecenia parlamentu japońskiego jesteśmy przekonani, że podróż nasza przyczyni się do pogłębienia przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między Związkiem Radzieckim a Japonią oraz doprowadzi do przywrócenia stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Bardzo nas cieszy, że w przejeździe przez sąsiadującą z nami Chińską Republikę Ludową

spokoiłami się z gościnnym przyjęciem oraz że będziemy mogli rozmawiać z przywódcami Waszego kraju.

Wszystkie narody świata pełne są obecnie nadziei na utrzymanie pokoju. Stopniowo usuwane są różnice istniejące między narodami. Wierzymy, że przywrócenie stosunków dyplomatycznych między sąsiadującymi ze sobą krajami — Chińską Republiką Ludową a Japonią, jak również szybkie przeprowadzenie szerokiej wymiany gospodarczej i kulturalnej między naszymi obu krajami, są nie tylko przedmiotem szczerego dążenia naszych dwóch narodów, lecz także przyczynią się do zapewnienia pokoju światowego.

My, członkowie delegacji parlamentarnej japońskiej udającej się do Związku Radzieckiego, pragniemy skorzystać z naszego krótkiego pobytu wśród Was, by przekazać wyrazy przyjaźni narodu japońskiego dla narodu chińskiego oraz aby przyczynić się do wzajemnego zrozumienia między obu krajami i do trwałego pokoju.

Na zakończenie jeszcze raz wyrażamy naszą głęboką wdzięczność przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tungowi i 600-milionowemu narodowi tego kraju. Wyrażamy przyjaźnią rękę, by uściśnić Wasze dłonie”.

Przygotowania USA do konferencji ministrów spraw zagranicznych

NOWY JORK PAP. Szef departamentu europejskiego w ministerstwie spraw zagranicznych USA L. Merchant udał się do Paryża, Bonn i Londynu w celu ustalenia wspólnej polityki na październikowej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Merchant zabawi w Europie około tygodnia.

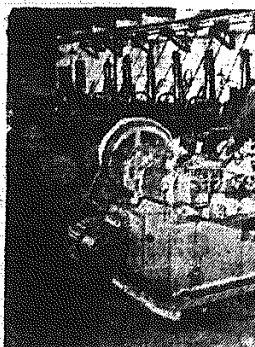
O wzajemne zbliżenie NRD i NRF

Posiedzenie kierownictwa KPD Zagłębia Saary

BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje, że 28 sierpnia w Saarbrücken odbyło się posiedzenie kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Zagłębia Saary. Referat w sprawie obecnej kampanii plebiscytowej w Zagłębiu Saary wygłosił pierwszy sekretarz kierownictwa KPD Saary P. Baesel. Stwierdził on, że wśród ludności Saary rośnie wola przyjaźni i porozumienia między narodami. Separatysty i szowinistę Saary prowadzą jednak politykę zupełnie inną. W związku z tym powstaje konieczność wzmożenia walki o odprężenie międzynarodowe i porozumienie między narodami. Trzeba również — podkreślił Baesel — w myśl ostatniej propozycji Izby Ludowej NRD, walczyć o opracowanie wspólnego ogólnoniemieckiego stanowiska na rozpoczynającą się w październiku w Genewie konferencję ministrów spraw zagranicznych.

Wierzymy, że przywrócenie stosunków dyplomatycznych między sąsiadującymi ze sobą krajami — Chińską Republiką Ludową a Japonią, jak również szybkie przeprowadzenie szerokiej wymiany gospodarczej i kulturalnej między naszymi obu krajami, są nie tylko przedmiotem szczerego dążenia naszych dwóch narodów, lecz także przyczynią się do zapewnienia pokoju światowego.

Na zakończenie jeszcze raz wyrażamy naszą głęboką wdzięczność przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tungowi i 600-milionowemu narodowi tego kraju. Wyrażamy przyjaźnią rękę, by uściśnić Wasze dłonie”.



Automat do wyrobu gwintów budowlanych produkcji Zabłerskiej Fabryki Maszyn. Na zdjęciu: przydawnik pracy, wlewarostawiatowice Rudolf Beda. Wskazuje średnio 130 proc. normy. CAP — fot. Seko

Jugosłowiańska delegacja gospodarcza zwiedziła Leningrad

MOSKWA (PAP). Przebywająca w Związku Radzieckim jugosłowiańska delegacja gospodarcza z wiceprezydentem S. Vukmanowicem - Tempo na czele bawi obecnie w Leningradzie.

28 bm. gości zwiedziła zabytki miasta. Wycieczka po mieście wywarła na członkach delegacji głębokie wrażenie.

Delegacja zwiedziła m. in. krążownik „Aurora”. Zastępca wódcy okrętu T. I. Lipatow, który w 1917 r. był marynarzem na „Aurorze” i członkiem komitetu okrętowego, opowiedział delegatom historię sławnego krążownika.

Przewodniczącą delegacji Vukmanowic-Tempo wpisał do książki pamiątkowej: „Nie minęło nawet 30 lat od chwili, kiedy krążownik „Aurora” oddał historię swoją do Pałacu Zimowego, a w moim kraju — Jugosławii także zwyciężyła rewolucja socjalistyczna po wielkiej walce zwycięskiej przeciwko faszyzmowi.

Jestem szczęśliwy, że zwiedziłem krążownik „Aurora” jako przedstawiciel klasy robotniczej i narodu jednego z krajów, który realizuje idee Marksa i Lenina.”

Pod notatką tą złożyli swe podpisy wszyscy członkowie delegacji.

Władze holenderskie odmówiły redaktorowi „Daily Worker” zezwolenia na wjazd do Holandii

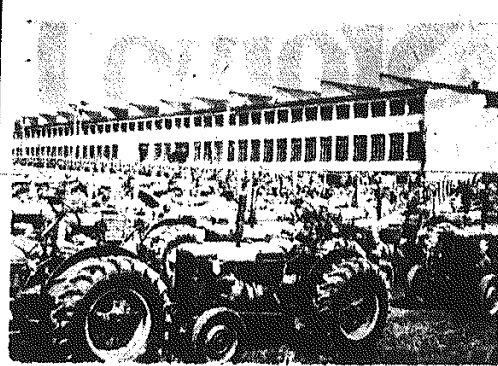
LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reuters, władze holenderskie odmówiły zezwolenia na wjazd do Holandii redaktorowi dziennika angielskiego „Daily Worker” Campbellowi, który przybył na festiwal organizowany przez dziennik holenderski „De Waarheid”. Władze zatrzymały go na lotnisku i po 30 minutach składowały go samolotem z powrotem do Anglii.

Fabryka drutu i wyrobów drutowych w Gliwicach



Automat do wyrobu gwintów budowlanych produkcji Zabłerskiej Fabryki Maszyn. Na zdjęciu: przydawnik pracy, wlewarostawiatowice Rudolf Beda. Wskazuje średnio 130 proc. normy. CAP — fot. Seko

Przemysł maszynowy w CSR



W okresie realizacji planu pięcioletniego robotnicy czeskosłowackiej fabryki maszyn im. Zapotockiego w Brnie. Pol. CAP.

W warunkach nowej atmosfery powstałej dzięki konferencji genewskiej problem redukcji zbrojeń może być rozwiązany

Prasa rumuńska w związku z sesją Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

BUKAREST PAP. W związku z rozpoczynającą się 29 bm. w Nowym Jorku sesją Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ centralne dzienniki rumuńskie obszernie omawiają problem redukcji zbrojeń. Dziennik „Romania Libera” z 28 bm. w artykule występnym pt. „Problem redukcji zbrojeń powinien być rozwiązany” pisze:

Obecnie bardziej niż kiedykolwiek w warunkach nowej atmosfery powstałej dzięki historycznej konferencji w Genewie narody są przekonane, że różne problemy sporne mogą i powinny być rozwiązywane drogą rokowań oraz że również problem redukcji zbrojeń i zakazu broni masowej zagłady może być uregulowany. Dziennik pisze dalej, że jeśli na Międzynarodowej Konferencji Naukowo - Technicznej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej można było osiągnąć wzajemne zrozumienie to tym bardziej należy doprowadzić do takiego wyniku w sprawie zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Narody domagają się stanowczo — pisze w zakończeniu dziennik — aby wielkie mocarstwa osiągnęły porozumienie w sprawie rozbrojenia, a by okropna broń masowej zagłady wyjęta została spod prawa. Wraz z milijarami pokój siłami całego świata naród rumuński, który przeszedł tyle cierpienia wskutek wojen rozpętanych w ciągu ostatnich 50 lat, stanowczo występuje przeciwko wyścigowi zbrojeń. Narodowi rumuńscy wita z zadowoleniem sesję Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, życząc szczerze, aby jej obrady uwieńczone zostały sukcesem.

Czy można uszyć ubranie z 2 metrów materiału?

Śladem dyskusji rozpoczętej przez „Życie Warszawy”

(Dokończenie ze str. 1)

Krofczyk Pietrzak z punktu usługowego Państwowego Przedsiębiorstwa Krańcówko-Kufinierskiego Nr 7 w Łodzi, gdzie się, że przy dobrych obrotach może wystrzyżać 2,80 m.

— Nie patrzę na kierunek włosa z gładkiego materiału, po wlewowanym kombinowaniu może uszyć ubranie z 2,00 m — dodaje — ale tylko jednorzędówkę. Na marynarkę dwurzędową potrzeba więcej. Pamiętaj, byli przed wojną trzeźrocieli krawcy, którzy szyli ubrania z 2,40 m, ale dobra robota to na pewno nie była. He to czasu wy-magało takie krojenie.

W przemycie odzieżowym — jak informuje kierownik działu produkcji Centralnego Zarządu Przemysłu Odzieżowego Badeski — na ubranie dwurzędowe zużywa się przeciętnie 2,70 m tkaniny. Owszem, ostatnio uzyskano pewne oszczędności: mianowicie 6 cm na parę spodni, ale nie na skutek udoskonalenia systemu kroju, lecz dzięki obecnej modzie, która każe nosić spodnie węższe i krótsze.

Wizyta ministra spraw zagranicznych Libanu w Egipcie

PARYŻ PAP. Z Kairu donoszą, że do Egiptu przybył z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Libanu. Prasa egipska przywiązuje wielką wagę do tej wizyty, wyrażając przekonanie, iż rozmowy ministra spraw zagranicznych Libanu z rządem egipskim przyczynią się do umocnienia współpracy między krajami arabskimi występującymi przeciwko udziałowi w blokach militarnych.

Okolo 50 tys. robotników objął strajk w Chile

Poważny konflikt między federacją związkową a rządem

NOWY JORK PAP. Jak donosi z Santiago korespondent agencji „United Press”, w Chile wybuchł poważny konflikt polityczny.

Federacja chiłskich związków zawodowych skupiająca milion członków — pracowników przedsiębiorstw państwowych i prywatnych — przetrwała całkowicie współpracując z rządem, oskarżając go o popieranie reakcyjnych kłonów oligarchii finansowej korzystającej z poparcia imperialistów. Niemal jednocześnie rząd odowiedział, iż jest zdecydowanym „działaczem energicznym” przeciwko strajkującym robotnikom i oddał pod sąd przywódców związkowych kierujących strajkiem. Korespondent „United Press” podaje, że ar-

Przyjęcie u bankrutów

BANKRUCI zachowują się bardzo różnie. Jedni składają ostatnią wizję znajomym, z całym spokojem zasiadają do pianina i testamentu i po dopełnieniu wszystkich innych formalności, wybierają mniej lub więcej wycieczki sposobem pożegnania się z tym światem. Są i tacy, którzy na wiadomość o bankructwie wycieczają z szafy swój najlepszy frak, każą służbie zapalić światła w całym domu i za ostatnie pieniądze wydają wytworne przyjęcie. Jeśli zaopiecznił się nie mając sytuacji materialnej gospodarza, to szczerze podziwiał wspinał się do góry i obfitego podawanych potraw. Jeśli zaś o wszystkim wie, to trącają się nieznanymi lokciami i chichoczą po kątach.

Chcecie iść na przyjęcie u bankrutów? Prosimy bardzo — właśnie odbywa się ono w Rio de Janeiro. Wiadomości o bankructwie politycznym panują, którzy spełniają rolę gospodarzy, znaleźć można było w całej prawie światowej. Byli nimi — informacja i korespondencje z przebiegu genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw, czy konferencji uczonych — atomowców z całego świata oraz wiadomości, mówiące o rozszerzającej się współpracy gospodarczej i handlowej między Wschodem i Zachodem. Charles Shuman, prezes polskiej „American Farm Bureau Federation”, ogłosił właśnie bankructwo niektórych polityków, oświadczył, że „wznowienie stosunków handlowych z ZSRR przyczyniłoby się do zapewnienia pokoju światowego”.

Trudno tu przytoczyć wszystkie podobnego typu wiadomości. Bo to i w Londynie goszczą radzieckich uczonych, bo delegacja francuskiej parlamentarzystów wybiera się do Związku Radzieckiego, bo tarczą się rokowania amerykańsko-chińskie i japońskoradzieckie, bo... Wiadomości te przypominają codziennie zwolennikom „zimnej wojny” i polityki „pozycji siły” — Panowie, jesteście bankrutami!

Panowie bankrutci ubrali się w odpowiedzi w czarne, niezagannie skrojone fraki i wy-

Rozszerza się ruch strajkowy w Niemczech zachodnich

BERLIN PAP. Prasa niemiecka donosi, iż ruch strajkowy w Niemczech zachodnich rozszerza się w dalszym ciągu. Jak już donosiliśmy, w obecnej chwili strajkują stoczniowcy w Hamburgu, metalowcy w Kassel, stukiatorzy oraz robotnicy budowlani w Lueneburgu, Uelsen i Nordenham.

Za przykładem pracowników stoczni rozpoczęli walkę o podwyżkę płac robotnicy szereg przedsiębiorstw w Hamburgu. Ponadto — jak donosi agencja DPA — 11 tys. robotników zatrudnionych w „Hofwaldt - Werke” w Kilonii zażądało podwyżki płac. Z analogicznym żądaniem wystąpili pracownicy innych zachodniemieckich fabryk, kopalń, warsztatów itd.

O niektórych przyczynach hamujących przebieg skupu zboża w powiecie starachowickim

(Dokończenie ze str. 1)

Taki np. Feliks Litwiński jako pierwszy w gromadzie wymiścił 7 worów zboża, ale do 24 bm. zboża do punktu skupu nie odwiózł. Podobnie zwręka z dostawą Piotr Szwaczek, który miał GOM-owską maszyną przez dwa dni. Jak się więc okazuje — twierdzenie o braku maszyn jest zwykłym nonsensem.

AKTYW GROMADZKI NIE DAJE DOBRGO PRZYKŁADU

Na sesji MRN w Ilży okazało się, że niektórzy radni, np. Antoni Stajniak i Wojciech Jabłoński, nie rozliczyli się jeszcze z państwem. Radny Stajniak przygotował odprawę na 27 bm. A tymczasem wień wyprzedził radnego i do dnia 25 bm. wykonała bez jego pomocy 88 proc. planu rocznego. Podobnych przykładów opóźniania odstawy zboża przez aktyw można przytoczyć więcej. Służnie więc mówić na sesji w Ilży radny Antoni Szymela, że nie można przekazywać i uświadamiać

Protesty w Japonii przeciw rozbudowie amerykańskich baz wojskowych

PEKIN PAP. Jak podaje radio tokijskie, mieszkancy miasta Sunakawa położonego w pobliżu amerykańskiej bazy wojskowej Tackawa (prefektura Tokio) protestują przeciwko mającej nastąpić rozbudowie bazy, gdyż poczynione to za sobą rezykcję ziemi należącej do okolicznych chłopów. 27 bm. w Sunakawie odbył się wiec z udziałem wielu tysięcy mieszkańców. Zebrani uchwalili deklarację, w której wyrażają gotowość kontynuowania walki przeciwko rozbudowie bazy. Wiec przekształcił się w masową demonstrację.

Okolo 50 tys. robotników objął strajk w Chile

Poważny konflikt między federacją związkową a rządem

Federacja chiłskich związków zawodowych skupiająca milion członków — pracowników przedsiębiorstw państwowych i prywatnych — przetrwała całkowicie współpracując z rządem, oskarżając go o popieranie reakcyjnych kłonów oligarchii finansowej korzystającej z poparcia imperialistów. Niemal jednocześnie rząd odowiedział, iż jest zdecydowanym „działaczem energicznym” przeciwko strajkującym robotnikom i oddał pod sąd przywódców związkowych kierujących strajkiem. Korespondent „United Press” podaje, że ar-

Francja a sprawa bezpieczeństwa europejskiego

MOSKWA PAP. Dziennik „Prawda” z 28 bm. zamieścił artykuł pt. „FRANCJA A PROBLEM BEZPIECZEŃSTWA EUROPEJSKIEGO”.

Wiele problemów polityki we wnętrzu i zagraniczej nurtu je społeczeństwo francuskie, ale uwagę jego szczególnie przyciąga problem pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Problem ten jest dla Francji czymś abstrakcyjnym, lecz żywotnie ważnym zagadnieniem. Francja zainteresowana jest w bezpieczeństwie europejskim nie mniej, jeśli nie więcej, niż inne kraje Europy.

We Francji coraz więcej ludzi zaczyna sobie zdawać sprawę z tego, że bez stworzenia trwałego, niezawodnego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, jest nie do pomyślenia rozsądne rozwiązanie kwestii niemieckiej. Zapobieżenie wykreśleniu agresywnego militarysty niemieckiego — to do niego zadanie wszystkich państw europejskich, w tym również Francji.

Obecnie we Francji także ci którzy wypowiedzieli się za ukłami paryskimi nie mogą nie zrozumieć, że plany wykreślenia militarysty niemieckiego są nie mniej niezasadzone, że są sprzeczne z żywotnymi interesami narodowymi Francji. Obecnie dla każdego realnie myślącego Francuza stało się oczywiste, że ratyfikacja układu paryskiego pogłębiła rozbiór Niemiec i skomplikowała rozwiązanie całokształtu kwestii niemieckiej.

W obecnych warunkach — pisze dalej dziennik — między

układy paryskie weszły w życie i są realizowane, rozwiązania kwestii niemieckiej należy szukać na innej drodze, na drodze zgodzenia napięcia międzynarodowego w Europie, na drodze likwidacji istniejących militarnych grupowań państw i stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Należy przy tym, rzecz oczywista, liczyć się zwłaszcza z opinią samych Niemców, którzy w większości nie chcą bynajmniej stać się znów posłusznym narzędziem sił agresywnych.

Po podkreśleniu, że na konferencji genewskiej delegacja ZSRR zgłosiła jasne i konkretne propozycje w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, dziennik pisze: Propozycje radzieckie w sprawie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie dają realną podstawę do rozwiązania sprawy bezpieczeństwa europejskiego i związku z tym kwestii niemieckiej.

Zaproponowany przez Związek Radziecki ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie wymierzony jest przeciwko nowej możliwości agresji na kontynencie europejskim, co niewątpliwie odpowiada również żywotnym interesom narodowym Francji. Dziennik przypomina również

kałą dotyczącą bezpieczeństwa europejskiego, propozycje, którą mają rozpatrzyć na zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych. Chodzi o to, by państwa — uczestnicy istniejących obecnie ugrupowań w Europie, zobowiązali się do stworzenia systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego nie używając sił zbrojnych przeciwko sobie. Dziennik zaznacza przy tym, że nie sposób zakwestionować faktu, że tego rodzaju wzajemne zobowiązania sprzyjałyby utworzeniu systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Propozycje radzieckie — pisze w zakończeniu dziennik — znajdują głęboki oddźwięk wśród szerokich kół społeczeństwa francuskiego.

Ludzie radzieccy żywią szczerą nadzieję szacunku i przyjaźni dla narodu francuskiego. Na rody nasze mają za sobą lata ciężkiej, wspólnej walki przeciwko agresji faszystowskiej, o niezależność narodową i wolność. Jeśli w okresie prób narodowy Związek Radziecki znalazł wspólny język z narodem francuskim, to nie ulega wątpliwości, że obecnie istnieją wszelkie warunki rozwoju i rozkwitu przyjaźni francusko-radzieckiej.

Chodzi głównie o to, aby wspólnymi wysiłkami zapewnić pokój i bezpieczeństwo w Europie. Idea ta jest bliska narodowi francuskiemu. Tej właśnie idei broni Związek Radziecki.

Decyduje praca partyjno-polityczna

(Z podstawowych problemów IV Plenum KC PZPR)

W walce o wykonanie zadań, które IV Plenum wskazało partii — obok zagadnień gospodarczych omówionych już przez nas poprzednio — kluczowego, decydującego znaczenia nabiera sprawa mas chłopskich. Pracy politycznej — w najszerszym tego słowa znaczeniu, organizacyjnej, wychowawczej, ideowej, obejmującej wszystkie dziedziny życia wsi, prowadzonej zarówno za pośrednictwem szerokiej organizacji masowych jak Związek Samopomocy Chłopskiej a także bezpośrednio przez nasze organizacje partyjne na wsi.

Powierzaliśmy już poprzednio: zadania jakie stawiamy przed rolnictwem polskim w przyszłym pięcioletniu są trudne i wymagają niemałego wysiłku. Te zadania mogą być wykonane tylko codziennym trudem milionów ludzi pracy naszej wsi, napięciem ich myśli i woli, ich miłości i ich mądrości. Wśród tych, którzy mają te zadania wykonywać są miliony chłopów pracujących, którzy jeszcze gospodarują indywidualnie (liczne ich rzesze niejednemu rok jeszcze będą tak gospodarować). Milionami gospodarstw indywidualnych nie można kierować jak jakikolwiek wielką hutą państwową — przy pomocy planów, których wykonanie stanowi nakaz i prawo dla przedsiębiorstwa. Oddziałujemy na te gospodarstwa przy pomocy skomplikowanego systemu bodźców materialnych i ideologicznych — przy pomocy nakładania obowiązków wobec państwa i szerzenia wiedzy agronomicznej, przy pomocy stwarzania korzystnych warunków kontraktacji dla dodatkowej produkcji gospodarstwa i przy pomocy kierowania na wieś odpowiednich ilości wyrobów przemysłowych. Stopień i zakres działania tych bodźców, rozmiar w jakich indywidualny chłop, odpowiedzialny na nie wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym — zależą od jego zaufania i do państwa — zależą od jego zaufania do państwa i do partii. To znaczy — zależą od naszej pracy politycznej wśród mas chłopów pracujących.

Wszędzie w naszym kraju praca polityczna wśród ludzi pracy odgrywa kluczową rolę przy wykonywaniu zadań socjalistycznych budownictwa. Dotyczy to zarówno wielkich zakładów przemysłowych jak i instytucji, Akademii Nauk, zarówno przedsiębiorstw handlu uspołecznionego jak służby zdrowia. Ale właśnie w rolnictwie, z jego milionami gospodarstw indywidualnych, wśród których właściciele znajdują się jeszcze w początkowej fazie przedstawicielstwa klas wyzyskujących: kulacy — w rolnictwie, gdzie jest morze gospodarstw chłopów małych i średniorolnych — rola i znaczenie tej pracy jest szczególnie wielkie.

Właśnie na wsi, właśnie w rolnictwie front walki klasowej jest szczególnie doniosły. W chwili obecnej, właśnie tutaj mamy jeszcze w niemałym liczbie przedstawicieli klas wyzyskujących: kulaków i kombinatorów, ludzi których pozycja klasowa przeciwstawia ich klasie robotniczej i państwu ludowemu. Właśnie tutaj najłatwiej o wahania wśród naszych sojuszników — chłopów średniorolnych, właśnie tutaj nawet w naszej własnej bazie klasowej — wśród biedoty wiejskiej — wiele jest jeszcze drobniemiędzyzłazkich ludzi, co stwarza możliwość zerwania dla elementów kulackich i kombinatorskich.

I dlatego — właśnie tutaj (trzeba najwięcej mądrości politycznej, wnikliwości i taktu, trzeba najwięcej gojącej ideologii, przekonującego politycznego słowa. W sumie — właśnie tutaj powinno być szczególnie żywym i czujnym partyjne, szczególnie tutaj partia powinna być szczególnie plezjowolnością krzewić demokrację w organizacjach masowych, przekonywać i skupiać wokół siebie wszystkich ludzi pracy — przeciwko wyzyskiwaczom, przeciwko wpływom wszelkich reakcyjnych elementów.

pałec. politycznej konieczności? Spróbujujmy odpowiedzieć sobie na to pytanie.

Stan naszych organizacji partyjnych na wsi trudno uznać za zadowalający. Mamy na wsi około 400 tys. członków i kandydatów; chłopów jest wśród nich 180 tys., w tym 120 tys. chłopów indywidualnych i 60 tys. spółdzielców.

Jest rzeczą zrozumiałą, że organizacja partyjna są znacznie słabsza w PGR i w POM. Do jednego z innych kierujemy pracować sporo robotników i pracowników umysłowych z ośrodków miejskich, sporo kadr wychowawczych w naszych szkołach. Jest zrozumiałe, że odsetek członków partii wśród spółdzielców jest wyższy aniżeli wśród chłopów indywidualnych. Do spółdzielni poszli przecież przede wszystkim najbardziej świadomi społecznie spośród chłopów pracujących — a członkowie partii stanowią niewątpliwie ich trzon. Ale nawet uwzględniając to wszystko — trudno uznać obecny stan liczbowy organizacji partyjnych na wsi za wystarczający. W żadnym razie nie odpowiada on dzisiejszym wpływom partii wśród chłopów pracujących.

Niewątpliwie — istnieje konieczność dalszego wzmocnienia organizacji partyjnej na terenie wsi, zbycia dla partii dalszych tysięcy i dziesiątek tysięcy chłopów pracujących. Zadanie polega jednak nie tylko na tym, aby liczebnie wzmocnić naszą organizację partyjną na wsi. Wzrost liczby organizacji partyjnych jest niezbędny, ale chodzi o to, żeby przyszedł on jako wynik nie jakiejś jednorazowej „kampanii” lecz jako rezultat wzrostu znaczenia organizacji partyjnych w życiu wsi. Chodzi o to, aby organizacja partyjna nauczyła się pracować szeroko i aktywnie w przemyśle, przy ożywieniu działalności Komitetów Frontu Narodowego, by na czołwiech były kierownikami politycznym ZMP. Chodzi o to, aby w każdym powiecie, w każdej gromadzie, w każdej organizacji partyjnej wsi, która posiada organizację partii marksistowsko-leninowskiej — rolę przewodnika i organizatora mas w wielkim trudzie socjalistycznego budownictwa.

Tymczasem w wielu naszych organizacjach i instancjach partyjnych pracujących na terenie wsi, występują po dziś dzień zjawiska biurokratyzmu, administracyjnego, niedostatecznego wsiłchiwania się w głos wsi pracującej, brak konkretnego klasowego i politycznego rozpoznania terenu, konkretnej znajomości bolączek i problemów każdej wsi. Wydaje się, że w niedjednym naszym ogniwie partyjnym i w niedjednej organizacji gromadzkiej towarzyszy po dziś dzień nie rozumienie wagi nieuległego stosowania leninowskich norm życia partyjnego wewnątrz partii, codziennej uporczywej walki o demokrację w organizacjach masowych wsi pracującej, o to, aby terenowe rady narodowe były w pełni narzędziem udziału chłopów pracujących w rządzeniu państwem.

Niewątpliwie — należy zdawać sobie sprawę z konkretnych warunków w każdym środowisku. Na wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych istnieje mocny kolektyw robotniczy, organizacja partyjna kieruje tym koletywem i kształtuje go, ale z drugiej strony ten kolektyw robotniczy oddziałuje również na organizację partyjną. I tam zdarzają się wypaczenia, lecz kolektyw fabryczny części i szybciej przeciwdziała szkodliwym antydemokratycznym zapędom, wszelkiemu odrywaniu się pracowników aparatu partyjnego od ogółu członków partii, od masy robotniczej. Na wsi — a zwłaszcza na wsi indywidualnej — każdy chłop indywidualnie gospodaruje osobno. Tutaj kolektyw wiejski, hartuje się ideowo i oddziałuje na swe kierownictwo dopiero w toku walki — walki i pracy przede wszystkim organizacji partyjnej.

Bardziej niż gdziekolwiek nie możemy tolerować biurokratyzmu, odrywania się od mas w pracy naszych organizacji partyjnych na terenie wsi. Nie możemy — bo jest to sprzeczne z samą treścią socjalizmu, bo osłabia to sojusz robotniczo-chłopski, podstawę władzy ludowej. Nie możemy, bo utrudnia to wykonanie zadań rozwoju produkcji rolniczej i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, zadań, które mogą być wykonane tylko w oparciu o świadomość i aktywność wszystkich ludzi pracy wsi.

Trzeba śmiało sięgnąć do kryteriów leninowskich, trzeba powziąć wyraźne zjawiska odrywania się od mas chłopkich wyrażają się często na gruncie nieufności do mas chłopskich, niedoceniania ich rewołucyjnych i socjalistycznych możliwości.

Wiadomo — droga chłopów pracujących do socjalizmu nie jest taka prosta, jak droga klas robotniczych, przemysłowego proletariatu miasta. Wiadomo — do socjalizmu ciągłego chłopów sprawiedliwego społeczeństwa, zniesienia wszelkiej wyzysku człowieka przez człowieka, lepsze życie, pewność jutra, troska o dzieci, dążenia bliższe mu jako człowiekowi pracy, ale wstępnymi warunkami są własność prywatna, praca „na swoim”, gospodarstwo na tym, szanse „dobrej woli”. Ale wiadomo także, że to pierwsze siły, siły, które prowadzą chłopów do socjalizmu, szczególnie w warunkach wsi, oddziałują klasy robotnicze, mogą być coraz mocniejszą, bo państwo ludowe umacnia coraz bardziej spójność między miastem i wsią.

Stary to sposób w ruchu robotniczym, w teorii socjalizmu — czy chłop pójdzie z bezklasową oporą wszelkiego antysocjalistycznego wstępnictwa. Wiadomo, jakiej odpowiedzi udzielił na to pytanie leninizm. Dość sięgnąć do któregośkolwiek z licznych artykułów Lenina, poświęconych tej sprawie, by znaleźć tam realistyczną analizę chwilejności chłopstwa, jego wahań i wiarę, więcej — głęboką pewność, że klasa robotnicza może poprowadzić za sobą do socjalizmu chłopów pracujących, obrzytym, większość wsi.

Doświadczenia historyczne ostatnich dziesięcioleci potwierdziły to. Sojusz robotniczo-chłopski opiera się na tym fakcie, że chłop małorolny i średniorolny — to przede wszystkim człowiek pracy, że więc jest on również zainteresowany w zniesieniu wszelkiego wyzysku i wszelkiej krzywdy ludzkiej. Produkcją siłą walki o socjalizm jest proletariat przemysłowy, nowoczesna klasa robotnicza. Ale, wywołując się do kapitalizmu, klasa robotnicza wyzwala zarazem od wszelkiego wyzysku i ucisku ogół ludzi pracy. Socjalizm jest nie tylko dla robotników i pracowników umysłowych w przemyśle. Jest on dla wszystkich ludzi pracy, dla uciskanych i wyzyskiwanych — w ich liczbę dla mas chłopkich, stanowiących po dziś dzień obrzytą większość ludności.

Kiedyś Engels pisał, że socjalistycznej rewolucji proletariatu towarzyszyć będzie wojna wydania wojny chłopskiej, wojny chłopów pracujących przeciwko obzornikom. Dziś, po Rewolucji Październikowej, której jedną z głównych sił napędowych była wsi pracująca po tym, kiedy w dalekiej Chinach nieudany stosunek proletariat przemysłowy poprowadził do zwycięstwa w rewolucji demokratycznej, a obecnie prowadzi napór do socjalizmu setki milionów chłopów i kiedy ta chińska „wojna chłopska” stała się źródłem siły dla światowego socjalizmu — widzimy jak genialnie było to przewidywanie. Czy z tych stwierdzeń nie wypływają jasne wnioski dla każdego polskiego powiatu, dla Biłej Podlaskiej, Hrubieszowa, czy Sławatki? Musimy widzieć wahań chłopów pracujących — inaczej nie potrafimy ich przewidywać. Ale musimy zarazem przywrócić im siłę i realizację w codziennej naszej pracy to podstawową zasadę marksizmu — leninizmu, że chłop pracujący jest sojusznikiem i towarzyszem drogi robotnika w budownictwie socjalizmu, że w warunkach władzy ludowej możemy — a więc i powinniśmy — przekonać go o słuszności socjalizmu.

W walce o umocnienie wiary wsi pracującej szczególnie ważne jest przestrzeganie

nie leninowskich norm życia partyjnego, którym kieruje się statut naszej partii, a które — całą mocą przypominało nam III Plenum KC.

Chodzi o to, aby każdy członek partii, każdy członek gromadzkiej organizacji partyjnej czuł się rzeczywiście współodpowiedzialnym za całość rozwoju swojej gromady, aby wniósł do walki o wykonanie uchwał partii na terenie powiatu całe swoje doświadczenie cyfrowe i rozum polityczne, aby rzeczywiście przodował swych sąsiadom bezpartyjnym chłopom pracującym w pracy dla dobra gromady. Czy nie jest jasne, że dla osiągnięcia tego niezbędne jest aby on sam we własnej partyjnej organizacji czuł się rzeczywiście pełnoprawnym współgospodarzem, aby tam jego głos był wysłuchany i jego zdanie uwzględnione — odczytanie jeśli są one zgodne z ideologią i zasadniczą polityką partii? Czy nie jest jasne, że wszelkie administracyjne, wszelkie narzucanie leninowskich norm życia partyjnego w organizacji partyjnej, tym na zamkniętej jest przestrzeganie zasad naszej ludowej praworządności.

Musimy wypowiedzieć stanowczą walkę pewnym tendencjom, które występują w niedjednej organizacji partyjnej na terenie wsi.

Niesłusznie jest przeciwstawianie członków partii spółdzielców chłopom indywidualnym.

Partia nasza stoi na stanowisku walki o spółdzielczość produkcyjną. Partia nasza wymaga od swych członków — chłopów pracujących, aby sami przodowali w rozwijaniu spółdzielczości produkcyjnej, aby zakładali przedsiębiorstwa produkcyjne i byli ich członkami. Nie może być członkiem partii ktoś, kto zasadniczo jest przeciwnikiem spółdzielczości produkcyjnej, kto oświadcza, że w żadnym wypadku do spółdzielni nie wejdzie. Ale to nie oznacza bynajmniej, że każdy członek partii, indywidualny gospodarz, który jeszcze nie wstąpił do spółdzielni, może być traktowany jak pośledniejszy członek partii.

Mamy w Polsce jeszcze większość wsi — gdzie do tej chwili nie ma spółdzielni produkcyjnej; jeśli w takiej wsi jest tylko kilku członków partii to trudno uznać za celowe, by tworzyli oni spółdzielnię, zanim zdobędą dla spółdzielczości produkcyjnej pewną liczbę bezpartyjnych sąsiadów.

Mamy również wypadki, że członkowie partii nie chcą wstąpić do spółdzielni, gdyż jest to dla nich zbyt trudne, nie są oni zainteresowani w tym, co dzieje się w spółdzielni, nie chcą wchodzić do niej, nie chcą być jej członkami. Postępują oni niesłusznie: ich obowiązkiem jest wejść do spółdzielni, pomóc jej w umocnieniu i odczyścić od innych obcych elementów. Ale uświadomić im ten obowiązek należy przede wszystkim w drodze wytrwałej roboty wychowawczej i wyjaśniającej, wnikliwej analizy takiej spółdzielni, opracowania planu jej udrożnienia; w ten sposób zdobyli wiary członkowie partii, by wzięli udział w wcieleniu w życie takiego planu.

Są też tacy towarzysze, którzy w przeszłości nieraz dali dowód oddania dla partii, ale w tej sprawie mają wahania — trzeba pracować nad zwycięstwem tych wahań, uciekając się do środków organizacyjnych tylko w wypadkach ostatecznych i są wreszcie ludzie obcy socjalizmowi, ludzie, którzy przypadkowo dostali się do partii — takich trzeba się w organizacji pozbywać. Kiedy jednak potrafimy odróżnić jednego od drugiego? Tylko wtedy, jeśli w organizacjach partyjnych na wsi będzie żywe i trwałe życie polityczne, kiedy kierownicy organizacji będą odpowiedzialni za zdrowie aktywność podstawowej masy członków partii, kiedy będą gruntownie znać swój teren i ludzi tego terenu.

Członkowie partii — indywidualni gospodarze mają dla nas istotne znaczenie, jako żywa więź z większością wsi pracującej. Będziemy dlatego stale walczyć o zdobycie nowego kandydatów partii spośród indywidualnych gospodarzy, będziemy rozbudowywać nasze organizacje partyjne również wśród indywidualnych chłopów pracujących.

Praktyka niedjednej z naszych terenowych organizacji wielkich bynajmniej nie odpowiada takiej polityce. Niedjednokrotnie spotyka się fakt, że np. na konferencji powiatowej w powiatach, gdzie obrzytyma większość wsi (a także większość członków partii na wsi) to gospodarze indywidualni, jako delegatów wybiera się niemal wyłącznie spółdzielców, że na tych konferencjach delegaci — indywidualni gospodarze niemal nie zabierają głosu. Czy taki stan rzeczy sprzyja aktywizacji członków partii indywidualnych gospodarzy, dla wykonania naszych zadań? Czy ułatwia on nam umocnienie naszej wiary z bezpartyjnymi chłopami indywidualnymi? Oczywiście, że nie.

Naruszanie leninowskich norm życia partyjnego — norm, które wymagają stosunkowania się do członka partii jedynie w zależności od tego, jak wleciał on w życie politykę partii — przynosi szkodę w wykonaniu naszych wielkich zadań.

Czym leninowskie normy życia partyjnego są wewnątrz organizacji partyjnej, tym na zamkniętej jest przestrzeganie zasad naszej ludowej praworządności.

Właśnie w stosunku do ludowej praworządności przejawia się w sposób szczególnie dobitny charakter chłopów pracujących, jako człowieka pracującego, jako człowieka roboty, co wiąże go z klasą robotniczą, z naszą partią. Chłop pracujący, od wieków poniewierany i deptany przez obzorników samowolę, głęboko odczuwał wszelkie bezprawia. Chłop pracujący szczególnie boleśnie odczuwał wszelkie naruszenia praworządności.

Ma to, rzecz jasna, i określony sens ekonomiczny. Chłop pracujący — to przecież w większości gospodarz indywidualny. Nienaruszalność jego własności osobistej, jego zagrody i jego ziemi, sprawiedliwość, odpowiadający przepisom ustawy wymiar jego obowiązków wobec państwa — to niezbędne warunki rozwoju jego gospodarstwa.

Praworządność ludowa jest niezbędną cechą naszej władzy, państwa ludu pracującego. Ale jest ona szczególnie ważna tam, gdzie chodzi o umocnienie wiary tego państwa z chłopem pracującym.

Oczywiście — nasza ludowa praworządność jest praworządnością klasową; służy ona ludziom pracy, stanowiącym obrzytyma większość narodu, a

skierowana jest przeciwko klasom wyzyskującym i agentom imperialistycznym. Nasza ludowa praworządność oznacza, że nie będziemy tolerować reakcyjnej roboty przeciwko spółdzielczości produkcyjnej. Nasza ludowa praworządność oznacza, że ograniczamy i będziemy ograniczać w Polsce wyzysk kulacki, zapędy spekulacji i kombinatorskie. Nasza ludowa praworządność oznacza, że wszyscy muszą wypełniać określone przez ustawy władzy ludowej obowiązki wobec państwa. Pod tym względem nie może być żadnych nieporozumień i żadnych dwuznaczności.

Ale ludowa praworządność oznacza zarazem, że także w stosunku do kulaka, obowiązują przepisy prawa i nie może być tolerowana żadna samowola, że represje za spekulację i kombinacje mogą być stosowane tylko w ramach obowiązujących ustaw przez powołane do tego organy.

Przestrzeganie praworządności ludowej jest wyrazem naszej zasadniczej polityki, ale jest ono szczególnie ważne dla umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i dla umożliwienia wzrostu produkcji w gospodarstwach chłopów indywidualnych.

Niezbędną częścią przestrzegania ludowej praworządności jest czuwanie nad samorządem, nad rozwijaniem demokracji w organizacjach masowych i w terenowych radach narodowych.

Organizacja masowa wsi pracującej powinna być dla chłopów pracujących wielką szkołą udziału w rządzeniu państwem i polem do twórczej pracy ku dobru własnemu i kraju. Ale to trzeba, ażeby w tych organizacjach chłop pracujący miał pełną możliwość przejawiania inicjatywy, wykorzystania swego doświadczenia, określenia kierunków pracy tych organizacji, swobodnego wybierania ich kierowników. Nie zawsze o tym pamięta się w terenie. Po dziś zdarzają się wypadki przywołania „w terenie” kandydatów na kierowników spośród ludzi gminnych, Samopomocy Chłopskiej i upierania się przy tych kandydatkach, chociaż chłopów pracujących wysuwają kandydatów kogoś innego, rzeczywiście bardziej odpowiedniego na to stanowisko. Po dziś dzień zdarzają się próby narzucania kandydatów przedmiotowych gromadzkich rad narodowych. Są to zjawiska szkodliwe, które należy stanowczo zwalczać.

Oczywiście w organizacjach masowych wsi pracującej, a także w gromadzkiej radach narodowych trwa walka klasowa. Mamy tam i będziemy mieli

jęc się w intensywność tego pojęcia, sbrodnicych metod kolonizatorów, trzeba stuler dać, że istnieją przypominające one Lidice, Oradour czy Werszawę.

Polis ktoś, przypominając Hebra politych w Werszawie, przekazuje to jest w innej chwili, tego nie można porównywać. Tak, to jest w innej chwili w Maroku i Algierze zginięli dotąd „tylko” 2 tysiące ludzi. Rzesz jednak polega nie na porównywaniu cyfr, ale metod. A te są uderzająco podobne. Rezydent generalny Francji w Maroku, Grandval, zapowiedział: „Zamierzam z jak naj-większą energią prowadzić akcję represyjną”. Oto i ma-cie. U nas autorem podobnych zapowiedzi był hitlerowski faszysta. W Afryce natomiast zasady „obrotowej odpowiedzialności” grozi kolonializm. Znajdą ją wszyscy, którzy zstąpią się z imperializmem i kolonializmem.

Nie mają racji geografowie, mówią, że bardzo daleko jest z naszego kraju do Afryki. Bliska jest nam walka, którą prowadzi miasteczko Maroka i Algieru. W czasie festiwalowych spotkań opowiadaliśmy delegatom z tych krajów, że walczącej o wolność Werszawy nie sta-moty represje narzucają „obrotową odpowiedzialność”.

Maroko i Alger leżą niedaleko Warszawy

Ci, którzy w czasie warszawskiego Festiwalu właśnie zbierali autografy, mają na pewno i ich, ich spotykanie i ich notatek. Ich spotykanie wyglądał oraz fakt, że przyjechali do Warszawy z dalekiej Afryki — Maroka i Algieru — przyciągał zbieraczy autografów. Nie zawsze jednak temu kolejniemu podpiślowi w notatce towarzyszyła rozmowa na temat sprawy, jakimś być nasi afrykańscy goście. A szkoda, bo była to okazja do interesującej rozmowy. Przekonaliśmy się o tym wszyscy, którzy z tej okazji skorzystali.

Idąc Alejami Jeruzalimskimi czy Nowym Światem, zatrzymaliśmy się, być może, z grupą gości, przed tablicą pamiątkową, przypominającą o tych, którzy zginęli w czasie ostatniej wojny światowej. Wyśnialiśmy im, że rozstrzelano tu ludzi zabranych z tramwaju czy z ulicy. Nazwano się to w języku okupanta „zbiórka odpowiedzialności” i o każdym akcie w obronie wolności będą ułożone lapanki i masowe rozstrzelania. I od powiedzieli, że nam nie powiedzieli, o czym mówią liczne tablice pamiątkowe w warszawskich ulicach.

Pojęcie zbiorowej odpowiedzialności, przeformułowane na język Maroka czy Algieru, znane jest w dalekiej Afryce. Gdyby nasza rozmowa toczyła się dziś, nasi afrykańscy goście mogliby nam opowiedzieć, że od so-

boty zginęły w Maroku i Algierze 2 tysiące ludzi. 9 wiekset algierskich w okręgu Constantine. Wstąpił z powierzoną ziemi. Wstąpił burżuaznygo dziennika francuskiego „Monde”. Penchenier, opisuje jak to się odbyło: „Metoda jest uproszczona: kobietom i dzieciom pozwala się opuścić ośiedle, które później niszczy się doszczętnie”. Zarówno korespondencja, jak i komunikat ogłoszony przez rząd gubernatora generalnego Algieru, nie wspomina o losie męczenników. Tak, walczącej o wolność mieszkający Afryki mają dobrze „uproszczoną metodę”. U nas też były one proste.

Pisze o tym szlacholniciecki dziennik „Generalanzeiger”. „Zniszczenie przez wojska francuskie 9 miasteczek algierskich, przy pominięciu Niemcom, wydarzenia ostatniej wojny. Po młotem czeskie miasteczko Lidice, zniszczone z powierzoną odpowiedzialnością” i o każdym akcie w obronie wolności będą ułożone lapanki i masowe rozstrzelania. I od powiedzieli, że nam nie powiedzieli, o czym mówią liczne tablice pamiątkowe w warszawskich ulicach.

Pojęcie zbiorowej odpowiedzialności, przeformułowane na język Maroka czy Algieru, znane jest w dalekiej Afryce. Gdyby nasza rozmowa toczyła się dziś, nasi afrykańscy goście mogliby nam opowiedzieć, że od so-

jęc się w intensywność tego pojęcia, sbrodnicych metod kolonizatorów, trzeba stuler dać, że istnieją przypominające one Lidice, Oradour czy Werszawę.

Polis ktoś, przypominając Hebra politych w Werszawie, przekazuje to jest w innej chwili, tego nie można porównywać. Tak, to jest w innej chwili w Maroku i Algierze zginięli dotąd „tylko” 2 tysiące ludzi. Rzesz jednak polega nie na porównywaniu cyfr, ale metod. A te są uderzająco podobne. Rezydent generalny Francji w Maroku, Grandval, zapowiedział: „Zamierzam z jak naj-większą energią prowadzić akcję represyjną”. Oto i ma-cie. U nas autorem podobnych zapowiedzi był hitlerowski faszysta. W Afryce natomiast zasady „obrotowej odpowiedzialności” grozi kolonializm. Znajdą ją wszyscy, którzy zstąpią się z imperializmem i kolonializmem.

Nie mają racji geografowie, mówią, że bardzo daleko jest z naszego kraju do Afryki. Bliska jest nam walka, którą prowadzi miasteczko Maroka i Algieru. W czasie festiwalowych spotkań opowiadaliśmy delegatom z tych krajów, że walczącej o wolność Werszawy nie sta-moty represje narzucają „obrotową odpowiedzialność”.

(L. TRYBUNA LUDU)

Komunikat WKR o przeprowadzeniu poboru do służby wojskowej w 1955 roku

W okresie od dnia 15 września 1955 r. do dnia 29 września 1955 r. przeprowadzony zostanie pobór mężczyzn na terenie całego województwa.

Obowiązkowi stawienia się do poboru przed rejonową komisją poborową podlegają mężczyźni urodzeni w roku 1935, urodzeni w latach 1934, 1933, 1932 i 1931, którzy do tej pory nie korzystali z odroczenia zasadniczej służby wojskowej ze względu na: a) stan zdrowia (czasowa niezdolność do służby wojskowej), b) wykonywanie zawodu, c) odbywanie studiów (nauki), d) utrzymywanie rodziny, urodzeni w latach 1934, 1933, 1932 i 1931 zaliczeni do ponadkonkretu; bez względu na rok urodzenia, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawali do tej pory do poboru i nie mają ustalonego stopnia zdolności do służby wojskowej, a nie przekroczyli 50 lat życia.

Mężczyźni zgłaszający się do poboru obowiązani są przedstawić rejonowej komisji poborowej dowód osobisty (tymczasowe zaświadczenie tożsamości), dokumenty stwierdzające: wykształcenie, zawód, specjalność w zawodzie i zajmowane stanowisko w pracy (stanowisko służbowe), odbyte przysposobienie zawodowe, wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe oraz zaświadczenie o zgłoszeniu się do drugiej rejestracji i wezwaniu imienne do poboru. Mężczyźni, którzy nie posiadają dowodu osobistego, (tymczasowego zaświadczenia tożsamości), obowiązani są, niezależnie od dokumentów wyżej wymienionych, przedstawić inne dokumenty, stwierdzające tożsamość ich osoby, datę i miejsce urodzenia oraz miejsce zamieszkania lub pobytu (dokładny adres).

Obowiązek stawienia się do poboru powinien być spełniony osobicie w terminie i miejscu określonym w wezwaniu. Miejscem Wojskowej Komendy Rejonowej.

Kronika Kielec i Skarżyska

Przed "Dniem Kolejarza"

Co zmieniło się w Skarżysku

Wiele zmieniło się w życiu naszych kolejarzy w ciągu 10 lat władzy ludowej. Zmiany te oznaczają postęp we wszystkich dziedzinach pracy kolejarza. Weźmy dla przykładu Skarżysko. Zniszczony budynek stacyjny został odbudowany i odnowiony. Wybudowano nowe tzw. "szerokie perony" i pokryto je dachem. Dla zabezpieczenia przed wypadkami wzniesiono na stacji wiadukt łączący poszczególne perony. Zradiofonizowano stację, otwarto świetlicę dla podróżnych. Zmechanizowano pracę w nastawniach zwrotniczych. Postawiono na peronach bufety. Oto telegraficzny skrót przeobrażeń, jakich tam dokonano.

Musimy powiedzieć, że nie wszystko jest jeszcze tak jak być powinno, ale Skarżysko plaże na najbliższą przyszłość duże zmiany. W roku 1956 wybudowany zostanie budynek na poziomie dla dyżurnego nadzorczości i obsługi konduktorskiej. Lokali zajmowany teraz przez dyżurnego przeznaczony będzie na izbę dworcową opieki nad matką i dzieckiem, która obecnie mieści się w baraku z dala od głównego budynku.

Należałoby jeszcze podpowiedzieć PKP by przewidziała przedłużenie wiaduktu łączącego obecnie perony. Umieszczenie na końcu tego wiaduktu budki biulettera, umożliwiłoby zabezpieczenie około 1 km drogi robotniczym dojeżdżającym do zakładu pracy po drugiej stronie miasta.

Należy jeszcze powiedzieć kilka słów o Skarżysku Zachodnim. Obecnie jest tam barak-poczekalnia utrzymana w niezbyt wielkim porządku. Budynek stacyjnego budowlane są tam nie będzie, bo zaplanowane jest przesunięcie przystanku o około 1 km w kierunku Kielec. Użytkownik przez to lepsze połączenie z Zakładem Nr 3 oraz z ośrodkiem wczasowo-sportowym w Rejowie. Po zlokalizowaniu przystanku na nowym miejscu, wybuduje się przystawki budynek stacyjny.

Od 1 sierpnia br. przesunięty został przystanek Bzin (leżący w granicach administracyjnych miasta) o 600 m bliżej osiedla

"Milica". W związku z powyższymi zmianami na Stacji Skarżysko - Milica. Obecnie postawiono tam małą budkę na poczekalnię, ale w latach 1956-57 wybudowany zostanie budynek dworcowy.

Dla polepszenia pracy węgla Skarżysko, należałoby zlikwidować tzw. "wąskie gardło", którym dla tej stacji jest nastawnia w Skarżysku - Północnym. Jest to ostatnia nie zmechanizowana nastawnia w Skarżysku. Zmechanizowanie jej usprawniłoby ruch pociągów. Dźwizę należałoby do KOP Lublin od kilku lat wykryła z planów inwestycyjnych ten obiekt.

W kieleckich księgarniach brak niektórych podręczników

Abym zorientować się, jak są zapasowane kieleckie księgarnie "Domu Książki" i sklepy z przybarami szkolnymi odwiedziłem w sobotę kilka sklepów w śródmieściu.

Najmniejsze braki w zaopatrzeniu w podręczniki odczuwa szkolnictwo średnie ogólnokształcące, gorzej jest w zaopatrzeniu szkół podstawowych. Brak tu podręcznika języka rosyjskiego, dla klasy VII i podręcznika historii dla klasy V. Najgorzej zaopatrzone są księgarnie w podręczniki dla szkół nietwa zawodowego. Brak tu takich pozycji, jak: "Historia

Polski" dla klasy I i II Techników, Matuszewski "Historia literatury dla klasy XI, zeszyt 1", Lider - Słuszański: "Nasza Konstytucja", Bogusławska - "Historia Literatury Polskiej dla Techników Mechanicznych", Raciborski - "Obrabiarki" cz. II, Goryński - "Rysunek budowlany dla Techników", Hoffman - "Instalacje i roboty kanitarne", Gruczecki "Towaroznawstwo w handlu i w magazynie i w transporcie", Ignatowicz - "Budowa samochodu", Karwicki - "Przykłady z rachunkowości handlowej", Myszon - "Towaroznawstwo artykułów przemysłowych" cz. I, II i III, Papierkowski "Planowanie obrotu towarowego", Walewski - "Arytmetyka gospodarcza", Piętkowski - "Wybrane zagadnienia z prawa", Pietrusiewiczowa - "Historia Literatury Polskiej".

Takie braki w zaopatrzeniu w podręczniki odczuwają księgarnie "Domu Książki" w Kielcach. Na koniec swoich wędrówek odwiedziliśmy sklep MHD Nr 32 z przybarami szkolnymi. I tu także zanotowaliśmy braki: brulionów 100-kartkowych, luksusowych, kartonów kolorowych, bristolów, papieru kolorowego do okładania zeszytów, pergaminu i bibuły do zeszytów.

Rok szkolny rozpoczyna się we czwartek, w związku z tym prosimy CHPP w Kielcach, PZWS i Państw. Wydawn. Szkolne Zawod. o jak najszybsze usunięcie powyższych braków.

T. Przybyłowicz

Pies bez kagańca

W sobotę pewien mieszkaniec Kielec przywodził do parku wierzura na smyczy. Pies podrażniony przez innego psa, wyrwał się właścicielowi i przeproszył spora ilość spacerowiczów sprzed muzeum.

Wszystko można by wybaczyć, gdyby wierzura miał na psyka kagańca. Niestety, jak w wielu wypadkach, tak i w tym, właściciel psa nie zastosował się o to. Prosimy MO, aby częściej interesowała się podobnymi sprawami.

Z notatnika reportera

A GDZIE "ROBOTNIK"? Na skraj chodnika przy placu obok dworca stoi kilka osób ostatecznie wykonanych, gablotek. W gablotkach tych są szkłem reklamowa "Turysta-Polonia-Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze", które pokazuje na mapie szlaki turystyczne Gór Świętokrzyskich, zaś kino "Warszawa" i "Moskwa" prezentują wszelkie nowości filmowe. Dlaczego w miejscu z koncentracją reprezentacyjnym (gdzie tu uszczupli przyjeźdźcą stawią swoje pierzuszki krowki w Kielcach) wystawia się tylko aż sześć filmów, (brak jest aż dziesięciu) które przecież najlepiej propagują film? Dlaczego, po wstąpieniu wylądować w kinie "Robotnik"? Gdzie jego gablotka?

AFISZE, WSZĘDZIE AFISZE. ALE JAKIE? Afisze na parkanach, afisze na murach domów, afisze w witrzynach sklepowych... Czy też w czymkolwiek

KULTURA FIZYCZNA I SPORT

O budownictwie sportowym w Kielecczyźnie

Sport w naszym województwie z każdym rokiem staje się coraz bardziej popularną dziedziną życia. Coraz to więcej ludzi - garnie się do jego uprawiania i coraz więcej się nim interesuje. Ale do stałego rozwoju sportu potrzebne są wciąż nowe obiekty sportowe. Sprawa powstawania nowych obiektów i utrzymywania w należytym stanie już istniejących interesuje też miłośników sportu nie mniej, niż wyniki uzyskiwane przez ich ulubieńców. Dlatego też chętnie zapoznaliśmy czytelników z planami kieleckiej GKKF w budownictwie sportowym.

WKKF Kielec do tego czasu nie zajmował się przeprowadzaniem budowy obiektów sportowych. A jedynie dostarczał tylko urządzenia sportowe dla poszczególnych zrzeszeń. Planową dokumentację techniczną i prawną budowy obiektów sportowych WKKF zajmuje się dopiero od roku 1953. Już w następnym roku wybudował z kredytów GKKF boisko sportowe w Suchedniowie.

W TYM ROKU - BUDOWA I REMONTY

W roku bieżącym w wielu ośrodkach naszego województwa powstają i powstają nowe obiekty sportowe. W Ostrowcu powstał piękny Dom Młodzieży Sportowej, w którym w tej chwili przeprowadza się końcowe prace przy elewacji frontowej. Prócz tego z kredytów huty im. M. Nowotki remontowany jest stadion tamtejszej Stali.

Nowy obiekt sportowy powstaje w Cieliewie. Budowę jego rozpoczęło Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane z Opatowa, które jednakże nie wyważyło, że ze swoich obowiązków i dla tego wykończenie tej budowy

powierzono taktemu samemu przedsiębiorstwu z Sandomierza. Na wielu stadionach przeprowadza się remonty. Nie wszędzie jednak przebiegała ona tak jak należy. W Radomiu od dwóch miesięcy komitet budowy boiska ZS Stal nie robi, mimo iż posiada kredyty. Natomiast dobiegają już końca remonty boiska Stali w Opatowie, Sparty w Sandmierzu i w Jędrzejowie.

NOWE STADIONY DLA LZS

Wiele uwagi poświęca się budownictwu sportowemu na wsi. Inwestycje sportowe dla LZS-ów obejmują budowę nowych boisk w Skroniewie i Krzelowie (pow. Jędrzejów). Jedni Leśnicy (pow. Radom) oraz w Klimontowie (pow. Sandomierz). Z budową tych boisk nie jest najlepiej. Komitety budowy w Skroniewie i Klimontowie bardzo słabo interesują się przysięgiem prac. W Skroniewie nawet członkowie LZS-u mało przejawiają inicjatywę w organizowaniu pomocy przy budowie własnego boiska. Zupełnie inaczej jest w dwóch pozostałych miejscach budowy. Zarówno w Jedni jak i w Krzelowie młodzież wykazuje duże zainteresowanie budową i pomaga przy jej przeprowadzaniu. W Krzelowie młodzież tamtejszego Technikum Hodowlanego wio

zyła dużo pracy przy budowie boiska. Bardzo troszczy się o przebieg prac budowlanych prof. WF z tego Technikum ob. Woźniak. Natomiast nie wyraża z siebie zadowolenia prof. Woźniak. Natomiast nie wyraża z siebie zadowolenia prof. Woźniak. Natomiast nie wyraża z siebie zadowolenia prof. Woźniak.

Przy budowie boisk dla wsi powinny pomagać WKKF-owi Woj. Rada LZS i Woj. Komenda SP. Jednakże dotychczas współpraca pomiędzy tymi instytucjami polega tylko na wysłaniu przez radę LZS inspektora inwestycyjnego do obiektów budowlanych przez WKKF celem przeprowadzenia kontroli. Natomiast Woj. Komenda SP nie przejawia żadnego zainteresowania tymi sprawami. Zalety, które w największym stopniu tracą sportowcy kieleccy wsi.

W PRZYSZŁYM ROKU...

W roku przyszłym przewiduje się wykadencję rozpoczętych obiektów sportowych i przeprowadzenie kapitalnych remontów. Tylko na te cele będą udzielane kredyty przez WRN i nie jak dotąd przez GKKF. W Kielcach planowane jest rozpoczęcie budowy hali sportowej, którą przeprowadzi ZS Start z własnych kredytów.

L. D.

Belg Ockers najlepszym kolarzem zawodowym świata

RZYM. Na mistrzostwach kolarskich świata rozegrano w niedzielę wyścig szosowy dla zawodowców na dystans 293,33 km (14 okrążeń). Mistrzem świata stał Belg Ockers.

Do 10 okrążeń wyścig prowadził 10-osobowa czolówka, w której jechali m. in. Włosi Fornara i Menclini, Francuzi Derrigade i Rolland, Belg Derlycke, Hiszpan Bobel i Szwajcar Bovy. O ok. 5 min. z tyłu była następna grupa z Copi i L. Bobetem. Na 12 okrążeń wycofał się zeszlonożony mistrz świata Bobel, a przed tym zrezygnował z jazdy doskonali Włoch Magni. Na dwóch ostatnich okrążeniach czolówkę dościlo kilku kolarzy z następnej grupy, wśród nich Belg Ockers, który wysunął się na czoło i z przewagą ponad 1 min. minął linię mety.

Wyniki: 1) Ockers Belgia - 8.43.20, 2) Schmitz Luksemburg - 0.1.01, 3) Derlycke - 0.1.01, 4) Nancini Francja - 0.1.16, 5) J. Lana sens Belgia, 6) Anquetil Francja, 7) Fornara Włochy, 8) Ge miniani Francja, 9) Rolland Francja, 10) Mondl Włochy.

Wśród juniorek najlepszy wynik uzyskała Sankowska (Polska Warszawa) w rzucie dyskiem 40,46.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: Mężczyźni: na 100 m: Szczepański (Bud. Chorzów) - 11,0, na 110 m pł. Król (Bud. Chorzów) - 13,0, skok wzwyż Nowicki (AZS Poznań) - 177 cm, trójskok Gutowski (AZS Łódź) - 14,16.

Kobiety: skok w dal Mielezarek (Garnik Stalinozgród) - 5,27, rzut oszczepem, Wojaższek (Bud. Opatów) - 45,82, 500 m Nowaczekówna (K. Gdynia) - 1,19,8.

Dobry wynik uzyskał również Jarnak (Gwardia Bydgoszcz) w biegu na 400 m - 51,1, wyprze dzając o pierś Gadomskiego (Zryw Warszawa) 51,1.

Waterpoliści Stali Ostrowiec na 4 miejscu w lidze b

WARSZAWA. We wzniesionych rozgrywkach ligi piłki wodnej przeprowadzonych na pływalni CWKS w Warszawie ponowne sukcesy odniosła drużyna prowadzona przez Gwardię Stalinozgród 12.2. Z pozostałych drużyn na wyróżnienie zasługują najmłodsi zespół Polonii Bytom, który nawigował z CWKS najbardziej wyrównaną walkę przegrywając w najmniejszym stosunku 0:5.

- 1. CWKS 20:2
- 2. Sparta Poznań 19:3
- 3. Gwardia Stalinozgród 13:9
- 4. Stal Ostrowiec 13:9
- 5. Stal Stalinozgród 0:13
- 6. Polonia Bytom 8:14
- 7. Gwardia Kraków 4:18
- 8. Stal Wrocław 2:20

FRACOWNICY POEZUKIWANI

KIEROWNIKA CIĄSTKARNI I MAJSTRA CUKIERNIKA zatrudni od zaraz Powiatowa Spółdzielnia Spożywców - Oddział Produkcji, Starachowice, ul. Spółdzielcza Nr 4. Zgłoszenia przyjmuje się pisemnie lub osobiście. 408-K

KIEROWNIKA KONTROLI TECHNICZNEJ zaangażować nauczyciela Zakład Doskonalenia Rzemiosła, ul. Wesoła 45. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie. 409-K

Co GDZIE kiedy?

WTOREK 30 SIERPNI 1955 R.

KIELCE: Teatr im. S. Żeromskiego - "Lekarz mmo woli". Początek przed stawienia godzina 19.

KINO "MOSKWA" - "Latarina morska" - film prod. NRD. KINO "ROBOTNIK" - "Brutalna palczyna" - film prod. NRD. Początek seansu godz. 15.

DZIŚNIY AFISZ: Apteka Społeczna Nr 107 - ul. Sienkiewicza 15.

NUMERY TELEFONOW: Pogotowie Ratunkowe Nr tel. 6. Straż Pożarna Nr tel. 4. Międz. Obywatelska centr. tel. 15-12.

SKARŻYSKO: KINO "MIR" - "Popuszek Rakocznego" - film prod. WGR. KINO "WOLNOSC" - "Komitet Zastanow" - film prod. radziecki.

PAWLO

PROGRAM I: 8.00 Początek audycji. 9.05 Wiadomości. 9.10 Poranne rozmowy. 9.15 Muzyka. 9.20 Głosy z zagranicy. 9.25 Kalendarz. 9.30 Dniowy. 9.35 Dziennik poranny. 9.45 Melodie ludowe. 9.50 Wiadomości. 9.55 "Błyszcząca szata". 10.05 Kwartet. 10.15 Polska piosenka festiwalowa. 10.20 Muzyka balowa. 10.30 Dla przedszkolnych i dzieci. 10.35 W naszym przedziwnym świecie. 10.40 W naszym przedziwnym świecie. 10.45 Bohemskie szarady. 10.50 Kwiecieńskie przesłanki. 10.55 Śniadanie. 11.00 W sprawie. 11.05 Opowiadanie J. Orszulaka. 11.10 Muzyka. 11.15 Aktualności. 11.20 Wiadomości. 11.25 Przewidywania. 11.30 Melodie tańca. 11.35 Audycja dla wai. 11.40 Dla dzieci. 11.45 W. Borodziej. 11.50 "A jutro szkoła". 12.00 Wiadomości. 12.05 "SDKPL" w Warszawie. 12.10 Wycieczka. 12.15 Melodie. 12.20 Wiosna. 12.25 Z życia Związku Radzieckiego. 12.30 Koncert rozrywkowy. 12.35 Utwory fortepianowe. 12.40 Wyjątkiem z Australii. 12.45 Opowiadanie E. Kiepa. 12.50 Odpowiedzi na listy. 12.55 Sprawy międzynarodowe. 13.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 13.05 Wzrost muzyki jazzowej. 13.10 Świat piosenki. 13.15 Muzyka. 13.20 Z życia Związku Radzieckiego. 13.25 Koncert rozrywkowy. 13.30 Utwory fortepianowe. 13.35 Wycieczka z Australii. 13.40 Opowiadanie E. Kiepa. 13.45 Odpowiedzi na listy. 13.50 Sprawy międzynarodowe. 14.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 14.05 Wzrost muzyki jazzowej. 14.10 Świat piosenki. 14.15 Muzyka. 14.20 Z życia Związku Radzieckiego. 14.25 Koncert rozrywkowy. 14.30 Utwory fortepianowe. 14.35 Wycieczka z Australii. 14.40 Opowiadanie E. Kiepa. 14.45 Odpowiedzi na listy. 14.50 Sprawy międzynarodowe. 15.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 15.05 Wzrost muzyki jazzowej. 15.10 Świat piosenki. 15.15 Muzyka. 15.20 Z życia Związku Radzieckiego. 15.25 Koncert rozrywkowy. 15.30 Utwory fortepianowe. 15.35 Wycieczka z Australii. 15.40 Opowiadanie E. Kiepa. 15.45 Odpowiedzi na listy. 15.50 Sprawy międzynarodowe. 16.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 16.05 Wzrost muzyki jazzowej. 16.10 Świat piosenki. 16.15 Muzyka. 16.20 Z życia Związku Radzieckiego. 16.25 Koncert rozrywkowy. 16.30 Utwory fortepianowe. 16.35 Wycieczka z Australii. 16.40 Opowiadanie E. Kiepa. 16.45 Odpowiedzi na listy. 16.50 Sprawy międzynarodowe. 17.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 17.05 Wzrost muzyki jazzowej. 17.10 Świat piosenki. 17.15 Muzyka. 17.20 Z życia Związku Radzieckiego. 17.25 Koncert rozrywkowy. 17.30 Utwory fortepianowe. 17.35 Wycieczka z Australii. 17.40 Opowiadanie E. Kiepa. 17.45 Odpowiedzi na listy. 17.50 Sprawy międzynarodowe. 18.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 18.05 Wzrost muzyki jazzowej. 18.10 Świat piosenki. 18.15 Muzyka. 18.20 Z życia Związku Radzieckiego. 18.25 Koncert rozrywkowy. 18.30 Utwory fortepianowe. 18.35 Wycieczka z Australii. 18.40 Opowiadanie E. Kiepa. 18.45 Odpowiedzi na listy. 18.50 Sprawy międzynarodowe. 19.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 19.05 Wzrost muzyki jazzowej. 19.10 Świat piosenki. 19.15 Muzyka. 19.20 Z życia Związku Radzieckiego. 19.25 Koncert rozrywkowy. 19.30 Utwory fortepianowe. 19.35 Wycieczka z Australii. 19.40 Opowiadanie E. Kiepa. 19.45 Odpowiedzi na listy. 19.50 Sprawy międzynarodowe. 20.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 20.05 Wzrost muzyki jazzowej. 20.10 Świat piosenki. 20.15 Muzyka. 20.20 Z życia Związku Radzieckiego. 20.25 Koncert rozrywkowy. 20.30 Utwory fortepianowe. 20.35 Wycieczka z Australii. 20.40 Opowiadanie E. Kiepa. 20.45 Odpowiedzi na listy. 20.50 Sprawy międzynarodowe. 21.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 21.05 Wzrost muzyki jazzowej. 21.10 Świat piosenki. 21.15 Muzyka. 21.20 Z życia Związku Radzieckiego. 21.25 Koncert rozrywkowy. 21.30 Utwory fortepianowe. 21.35 Wycieczka z Australii. 21.40 Opowiadanie E. Kiepa. 21.45 Odpowiedzi na listy. 21.50 Sprawy międzynarodowe. 22.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 22.05 Wzrost muzyki jazzowej. 22.10 Świat piosenki. 22.15 Muzyka. 22.20 Z życia Związku Radzieckiego. 22.25 Koncert rozrywkowy. 22.30 Utwory fortepianowe. 22.35 Wycieczka z Australii. 22.40 Opowiadanie E. Kiepa. 22.45 Odpowiedzi na listy. 22.50 Sprawy międzynarodowe. 23.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 23.05 Wzrost muzyki jazzowej. 23.10 Świat piosenki. 23.15 Muzyka. 23.20 Z życia Związku Radzieckiego. 23.25 Koncert rozrywkowy. 23.30 Utwory fortepianowe. 23.35 Wycieczka z Australii. 23.40 Opowiadanie E. Kiepa. 23.45 Odpowiedzi na listy. 23.50 Sprawy międzynarodowe. 24.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 24.05 Wzrost muzyki jazzowej. 24.10 Świat piosenki. 24.15 Muzyka. 24.20 Z życia Związku Radzieckiego. 24.25 Koncert rozrywkowy. 24.30 Utwory fortepianowe. 24.35 Wycieczka z Australii. 24.40 Opowiadanie E. Kiepa. 24.45 Odpowiedzi na listy. 24.50 Sprawy międzynarodowe. 25.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 25.05 Wzrost muzyki jazzowej. 25.10 Świat piosenki. 25.15 Muzyka. 25.20 Z życia Związku Radzieckiego. 25.25 Koncert rozrywkowy. 25.30 Utwory fortepianowe. 25.35 Wycieczka z Australii. 25.40 Opowiadanie E. Kiepa. 25.45 Odpowiedzi na listy. 25.50 Sprawy międzynarodowe. 26.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 26.05 Wzrost muzyki jazzowej. 26.10 Świat piosenki. 26.15 Muzyka. 26.20 Z życia Związku Radzieckiego. 26.25 Koncert rozrywkowy. 26.30 Utwory fortepianowe. 26.35 Wycieczka z Australii. 26.40 Opowiadanie E. Kiepa. 26.45 Odpowiedzi na listy. 26.50 Sprawy międzynarodowe. 27.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 27.05 Wzrost muzyki jazzowej. 27.10 Świat piosenki. 27.15 Muzyka. 27.20 Z życia Związku Radzieckiego. 27.25 Koncert rozrywkowy. 27.30 Utwory fortepianowe. 27.35 Wycieczka z Australii. 27.40 Opowiadanie E. Kiepa. 27.45 Odpowiedzi na listy. 27.50 Sprawy międzynarodowe. 28.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 28.05 Wzrost muzyki jazzowej. 28.10 Świat piosenki. 28.15 Muzyka. 28.20 Z życia Związku Radzieckiego. 28.25 Koncert rozrywkowy. 28.30 Utwory fortepianowe. 28.35 Wycieczka z Australii. 28.40 Opowiadanie E. Kiepa. 28.45 Odpowiedzi na listy. 28.50 Sprawy międzynarodowe. 29.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 29.05 Wzrost muzyki jazzowej. 29.10 Świat piosenki. 29.15 Muzyka. 29.20 Z życia Związku Radzieckiego. 29.25 Koncert rozrywkowy. 29.30 Utwory fortepianowe. 29.35 Wycieczka z Australii. 29.40 Opowiadanie E. Kiepa. 29.45 Odpowiedzi na listy. 29.50 Sprawy międzynarodowe. 30.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 30.05 Wzrost muzyki jazzowej. 30.10 Świat piosenki. 30.15 Muzyka. 30.20 Z życia Związku Radzieckiego. 30.25 Koncert rozrywkowy. 30.30 Utwory fortepianowe. 30.35 Wycieczka z Australii. 30.40 Opowiadanie E. Kiepa. 30.45 Odpowiedzi na listy. 30.50 Sprawy międzynarodowe. 31.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 31.05 Wzrost muzyki jazzowej. 31.10 Świat piosenki. 31.15 Muzyka. 31.20 Z życia Związku Radzieckiego. 31.25 Koncert rozrywkowy. 31.30 Utwory fortepianowe. 31.35 Wycieczka z Australii. 31.40 Opowiadanie E. Kiepa. 31.45 Odpowiedzi na listy. 31.50 Sprawy międzynarodowe. 32.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 32.05 Wzrost muzyki jazzowej. 32.10 Świat piosenki. 32.15 Muzyka. 32.20 Z życia Związku Radzieckiego. 32.25 Koncert rozrywkowy. 32.30 Utwory fortepianowe. 32.35 Wycieczka z Australii. 32.40 Opowiadanie E. Kiepa. 32.45 Odpowiedzi na listy. 32.50 Sprawy międzynarodowe. 33.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 33.05 Wzrost muzyki jazzowej. 33.10 Świat piosenki. 33.15 Muzyka. 33.20 Z życia Związku Radzieckiego. 33.25 Koncert rozrywkowy. 33.30 Utwory fortepianowe. 33.35 Wycieczka z Australii. 33.40 Opowiadanie E. Kiepa. 33.45 Odpowiedzi na listy. 33.50 Sprawy międzynarodowe. 34.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 34.05 Wzrost muzyki jazzowej. 34.10 Świat piosenki. 34.15 Muzyka. 34.20 Z życia Związku Radzieckiego. 34.25 Koncert rozrywkowy. 34.30 Utwory fortepianowe. 34.35 Wycieczka z Australii. 34.40 Opowiadanie E. Kiepa. 34.45 Odpowiedzi na listy. 34.50 Sprawy międzynarodowe. 35.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 35.05 Wzrost muzyki jazzowej. 35.10 Świat piosenki. 35.15 Muzyka. 35.20 Z życia Związku Radzieckiego. 35.25 Koncert rozrywkowy. 35.30 Utwory fortepianowe. 35.35 Wycieczka z Australii. 35.40 Opowiadanie E. Kiepa. 35.45 Odpowiedzi na listy. 35.50 Sprawy międzynarodowe. 36.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 36.05 Wzrost muzyki jazzowej. 36.10 Świat piosenki. 36.15 Muzyka. 36.20 Z życia Związku Radzieckiego. 36.25 Koncert rozrywkowy. 36.30 Utwory fortepianowe. 36.35 Wycieczka z Australii. 36.40 Opowiadanie E. Kiepa. 36.45 Odpowiedzi na listy. 36.50 Sprawy międzynarodowe. 37.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 37.05 Wzrost muzyki jazzowej. 37.10 Świat piosenki. 37.15 Muzyka. 37.20 Z życia Związku Radzieckiego. 37.25 Koncert rozrywkowy. 37.30 Utwory fortepianowe. 37.35 Wycieczka z Australii. 37.40 Opowiadanie E. Kiepa. 37.45 Odpowiedzi na listy. 37.50 Sprawy międzynarodowe. 38.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 38.05 Wzrost muzyki jazzowej. 38.10 Świat piosenki. 38.15 Muzyka. 38.20 Z życia Związku Radzieckiego. 38.25 Koncert rozrywkowy. 38.30 Utwory fortepianowe. 38.35 Wycieczka z Australii. 38.40 Opowiadanie E. Kiepa. 38.45 Odpowiedzi na listy. 38.50 Sprawy międzynarodowe. 39.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 39.05 Wzrost muzyki jazzowej. 39.10 Świat piosenki. 39.15 Muzyka. 39.20 Z życia Związku Radzieckiego. 39.25 Koncert rozrywkowy. 39.30 Utwory fortepianowe. 39.35 Wycieczka z Australii. 39.40 Opowiadanie E. Kiepa. 39.45 Odpowiedzi na listy. 39.50 Sprawy międzynarodowe. 40.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 40.05 Wzrost muzyki jazzowej. 40.10 Świat piosenki. 40.15 Muzyka. 40.20 Z życia Związku Radzieckiego. 40.25 Koncert rozrywkowy. 40.30 Utwory fortepianowe. 40.35 Wycieczka z Australii. 40.40 Opowiadanie E. Kiepa. 40.45 Odpowiedzi na listy. 40.50 Sprawy międzynarodowe. 41.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 41.05 Wzrost muzyki jazzowej. 41.10 Świat piosenki. 41.15 Muzyka. 41.20 Z życia Związku Radzieckiego. 41.25 Koncert rozrywkowy. 41.30 Utwory fortepianowe. 41.35 Wycieczka z Australii. 41.40 Opowiadanie E. Kiepa. 41.45 Odpowiedzi na listy. 41.50 Sprawy międzynarodowe. 42.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 42.05 Wzrost muzyki jazzowej. 42.10 Świat piosenki. 42.15 Muzyka. 42.20 Z życia Związku Radzieckiego. 42.25 Koncert rozrywkowy. 42.30 Utwory fortepianowe. 42.35 Wycieczka z Australii. 42.40 Opowiadanie E. Kiepa. 42.45 Odpowiedzi na listy. 42.50 Sprawy międzynarodowe. 43.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 43.05 Wzrost muzyki jazzowej. 43.10 Świat piosenki. 43.15 Muzyka. 43.20 Z życia Związku Radzieckiego. 43.25 Koncert rozrywkowy. 43.30 Utwory fortepianowe. 43.35 Wycieczka z Australii. 43.40 Opowiadanie E. Kiepa. 43.45 Odpowiedzi na listy. 43.50 Sprawy międzynarodowe. 44.00 Koncert Orkiestry PR pod dyr. S. Rachonia. 44.05 Wzrost muzyki jazzowej. 44.10 Świat piosenki. 44.15 Muzyka. 44.20 Z życia Związku Radzieckiego. 44.25 Koncert rozrywkowy. 44.30 Utwory fortepianowe. 44.35 Wycieczka z Australii